

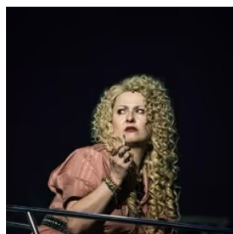
Kto się boi Magdy G.?

M.G., reż. Monika Strzępka, Teatr Polski im. Arnolda Szyfmana w Warszawie



Magdalena Figzał-Janikowska

aA aA aA



fot. Magda Hueckel

Znana polska celebrytka, restauratorka i kreatorka smaków na skutek wypadku samochodowego trafia do małego, podupadłego miasteczka, którego mieszkańcy bynajmniej nie odzwierciedlają stereotypu gościnnego Polaka. Najnowszy spektakl Moniki Strzępki i Pawła Demirskiego w Teatrze Polskim w Warszawie to teatralny thriller, a właściwie jego pastisz, w którym splatają się ze sobą obsesje polskiej prowincji oraz lęki skonstruowanych z nią elit.

M.G. to spektakl, który wychodzi od żartu. Parodystyczno-kabaretowy klimat zapewnia pomysł przeniesienia na scenę rozwiązań dramatycznych zaczerpniętych z programu *Kuchenne rewolucje* – zarysu fabuły, „pogłębionych” portretów psychologicznych, telewizyjnych zwierzeń przed kamerą, konfliktów, wreszcie schematu działań bohaterów oraz ich efektów. Siłą napędową *reality show*, jak i warszawskiej inscenizacji, jest oczywiście postać Magdy Gessler – walecznej, bezkompromisowej, beczelnej, wulgarniej, przenikliwej, kiedy trzeba empatycznej i pomocnej. W programie telewizyjnym Magda naprawia upadające restauracje, w spektaklu Strzępki i Demirskiego próbuje zreperować dziury w polskim systemie społeczno-politycznym. Jak można się domyślić, rewolucję w kuchni przeprowadzić jest dużo łatwiej, aniżeli tę, która zmienić ma rodzimą mentalność.

Z tym trudnym i bez wątplenia rewolucyjnym zadaniem na scenie mierzy się Eliza Borowska. Jej M.G. jest kreacją dogłębnie przemyślaną, opracowaną w najdrobniejszych szczegółach – rozpiętą między bardzo udaną parodią a realistycznym sposobem odsłaniania psychiki postaci.

Borowska staje się M.G. w tym sensie, że brawurowo cytuje wszystkie charakterystyczne dla pierwowzoru swej postaci gesty, ruchy, zachowania, a nawet ton głosu. Ekspresyjna gestykulacja, zamazyste potrząsanie burzą loków, naprzemienne przyjmowanie pozycji komendanta i słuchacza – to elementy, które sprawiają, że momentami jesteśmy w stanie uwierzyć, że na scenie działa sama Magda Gessler. Z drugiej strony szczególnie ciekawe wydają się właśnie te fragmenty spektaklu, w których telewizyjny wizerunek M.G. zostaje przez Borowską celowo zakłócony, uzupełniony jakby dodatkową warstwą znaczeniową, której subwersywny, rewolucyjny potencjał objawia się w czymś więcej aniżeli tylko w cholerycznym temperamencie i rzucaniu talerzami. Borowska doskonale ujawnia bodaj główne zamierzenie twórców: potraktowanie figury M.G. jako symbolu, w pewnym sensie twarzy rewolucji – rewolucji, której wszyscy w spektaklu pragną, lecz nie do końca zdolni są do tego, aby ją przeprowadzić.

„Wszyscy” to galeria bardzo intrygujących postaci, zarówno tych reprezentujących pseudointeligencję (znakomity Jerzy Schejbal w roli Dyrektora oper, filharmonii i sal widowiskowo-sportowych), duchowieństwo (Adam Biedrzycki jako Rajowy), zróżnicowaną klasę średnią, do której należą zarówno drobni, nieudolni przedsiębiorcy (Katarzyna Strączek i Adam Cywka jako Gospodyni i Gospodarz), jak również ci, którzy nieustannie walczą z syndromem małomiasteczkowych emigrantów (Marta Ojrzynska jako Wieczna asystentka nieswoich spraw). Plasującą się na samym dole tej drabiny społecznej klasę ludową reprezentuje Marta Nieradkiewicz jako Kobieta w słowiańskim przykucu, w parodystyczny sposób nawiązująca do przestraszonych kelnerek z telewizyjnego *show* Gessler. Całym tym cyrkowym towarzystwem kieruje demoniczny, apodyktyczny, uruchamiający uśpione lęki przywódca dziwnej leśnej enklawy – Paweł Tomaszewski w roli Burmistrza.

Klimat spektaklu bliski jest thrillerom klasy B z ich grozą, szpetotą, przerysowanymi postaciami i kampową estetyką. Swą formą M.G. przypomina bardzo inną teatralną produkcję, eksplorującą cuda i dziwactwa polskiej prowincji. Myślę o *Siódemce* na podstawie powieści Ziemowita Szczerka, którą Remigiusz Brzyk wystawił niegdyś na scenie Teatru Zagłębia w Sosnowcu. Oniryczne, wynaturzone obrazy zapomnianych, koślawych i eklektycznych zakątków Polski uzupełniał wówczas bardzo trafny, diagnozujący komentarz podróżującej krajową „siódemką” Edyty Ostojak. Ten w wydaniu M.G. i kwestiach przypisanych jej przez Pawła Demirskiego wydaje się bardziej przewidywalny, schematyczny, mniej w nim celnej metafory i ironii, a więcej oczywistych sloganów. Oba spektakle łączy natomiast bardzo sugestywna, rozbudowana

POWIĄZANE TEATRY



Teatr Polski im. Arnolda Szyfmana w Warszawie

PRZECZYTAJ TEŻ



Maciej Wojtyzsko
Innego świata ciąg dalszy



Jakub Kasprzak
Patron przegranych



Zuzanna Berendt
Duch opowieści



Miroslaw Kocur
Rozszyfrowywanie antyku



Olga Katafiasz
Stracone złudzenia



Malwina Głowacka
Choroba lepsza od lekarstwa

BĄDŹ NA BIEŻĄCO



scenografia – w końcu to w wizualnych znakach zawiera się kwintesencja prowincjonalnej egzystencji. Zarówno w projektach Igi Ślupskiej do *Siódemki*, jak i w rozbudowanych planach scenograficznych Arka Ślesiańskiego w *M.G.* realizm miesza się z fantazją i surrealizmem, czego najdobitniejszym przykładem jest „ożywająca” architektura: średniowieczne wnętrze restauracji „Rycerska” w *Siódemce* i tak samo absurdalna kolumnada operowego gmachu w *M.G.*, ulokowanego na totalnym odludziu. Obiekty Ślesiańskiego funkcjonują przy tym w dwóch planach: *stricte* teatralnym (z zastosowaniem sceny obrotowej) i filmowym, co znacznie poszerza przestrzenny wymiar spektaklu. Zagadkowe miasteczko, do którego trafiają Magda i jej asystentka, widzimy najpierw z lotu ptaka – staje się to możliwe dzięki ustawionej na scenie makiecie całej osady, filmowanej z góry. Na ekranie pojawiają się małe ponure domki, ciche uliczki, pojedyncze drzewa – nastrój, który wprowadzają te obrazy, połączone z niepokojącą muzyką Tomasza Sierajewskiego, od razu przywodzi na myśl skojarzenie z *Twin Peaks* Lyncha, co zresztą nie uchodzi uwadze asystentki. Sama Magda – jak dobitnie zaznacza – raczej stroni od oczywistych porównań. Niemniej jednak większość mieszkańców tajemniczej leśnej osady całkowicie dobrze odnajduje się w tym, co znane, oczywiste, swojskie. Stworzenie enklawy pozwala im żyć tak, jak chcą – bez obcych u bram, z pełnym przekonaniem o własnej racji, konserwatywnym systemem wartości, a przede wszystkim z własnym „small biznesem”. „Już nie aspirująca, a spełniona” – wypowiedziane wprost do kamery słowa Gospodyni są świadectwem owego bezkrytycyzmu i samozadowolenia. Duet, jaki tworzą właściciele lokalnej restauracji (Katarzyna Strąpek i Adam Cywka), jest zresztą tak doskonały i przekonujący, że w pewnym sensie ustanawia punkt odniesienia dla pozostałych postaci – sytuujących się albo „w”, albo „poza”, albo też, jak Joanna Trzepiecińska w roli rozchwieanej Elizy Doolittle, nieustannie „pomiędzy”.

M.G. Strzępki i Demirskiego fascynuje bardziej wizualnością i znakomitym aktorstwem aniżeli treścią. Ta druga rozmywa się w niespełna czterogodzinny spektakl, którego głównym niedostatkiem jest to, że chciał pomieścić zbyt wiele: nierówności klasowe, konserwatyzm i prawicowość polskiej prowincji, krytykę kleru, prowincjonalizm i interesowność elit, Strajk Kobiet czy wreszcie zagubienie i depresyjność młodego pokolenia, skazanego na życie w VR. W moim odczuciu nie końca wykorzystano też rewolucyjny potencjał samego zamierzenia: mimo ogromnego wysiłku aktorów *M.G.* na wielu poziomach pozostaje jedynie scenicznym żartem, bez wyrazistej konkluzji oraz impulsów do zmiany czy działania.

07-04-2021

Teatr Polski im. Arnolda Szyfmana w Warszawie
Paweł Demirski
M.G.
reżyseria: Monika Strzępka
scenografia: Arek Ślesiański
muzyka: Tomasz Sierajewski
choreografia: Marta Ziółek
światło: Adam Zduńczyk, Jakub Lech
projekcja multimedialna: Adam Zduńczyk, Jakub Lech
efekty pirotechniczne: Tomasz Pałasz
korepetycje wokalne: Paulina Mączka-Michota
obsada: Grażyna Barszczewska, Eliza Borowska, Marta Nieradkiewicz, Marta Ojrzńska, Katarzyna Strąpek, Joanna Trzepiecińska, Adam Biedrzycki, Adam Cywka, Jakub Kordas, Krzysztof Kwiatkowski, Jerzy Schejbal, Paweł Tomaszewski
premiera: 19.02.2021

PAWEŁ DEMIRSKI MONIKA STRZĘPKA GRAŻYNA BARSZCZEWSKA WARSZAWA

TEATR POLSKI IM. ARNOLDA SZYFMANA W WARSZAWIE

M.G., reż. Monika Strzępka, Teatr Polski im. Arnolda Szyfmana w Warszawie



Fot: fot. Magda Hueckel



teatralny.pl

Bądź na bieżąco, dołącz do naszego newslettera

Dołącz



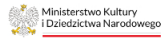
Nie jestem robotem



reCAPTCHA
Prywatność - Warunki

Dołączając akceptujesz naszą politykę prywatności oraz warunki korzystania z portalu zawarte w regulaminie.

Projekt „Ogólnopolski portal Teatralny.pl” jest finansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Programów MKiDN, priorytet TEATR



© 2024 wszelkie prawa zastrzeżone teatralny.pl

[Regulamin](#)

[Ustawienia Cookies](#)

Przeczytaj

Świat
Nadesłane
Książki
Varia
Felietony
Historia teatru
Ludzie
Rozmowy
Opinie
Recenzje

Inne

Biblioteka
Redakcja
Patronaty
Współpraca
Szkoła
Kontakt

Znajdziesz nas też tu:

Facebook